

Głos WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
N:K



Rok XV Wydanie A

Poznań, czwartek, 18. VI. 1959

Nr 143 (4781)

Pracowity dzień polskiego Sejmu

Nowa ustawa paszportowa reguluje wszystkie problemy wyjazdów zagranicznych

Wczorajszy dzień był przedostatnim dniem wiosennej sesji Sejmu. Na posiedzenie plenarne, przybyła większość członków rządu z premierem, Cyrankiewiczem, zapelnione były również łóże dla publiczności. Punktualnie o piętnastej marszałek Sejmu — Czesław Wycech otworzył obrady, powołując na jednego z sekretarzy posiedzenia — posła Stanisława Kwirynowicza z Kalisza.

Pierwszy projekt ustawy, który zreferował pos. Jan Warchcha (PZPR) ma na celu uregulowanie całokształtu gospodarki łowieckiej; w Polsce i zapobieżenie dalszej dewastacji zwierząt.

Ustawa uchwalona została jednogłośnie.

Główne zasady omawianej w dalszym ciągu obrad ustawy o paszportach (referent pos. S. Ulicki — PZPR) są następujące:

Paszport może otrzymać każdy ubiegający się, pod warunkiem przedłożenia wymaganych dokumentów i uiszczenia należnych opłat. Wyjątki od tej zasady mogą być stosowane w stosunku do osób, przeciwko którym toczy się postępowanie karne, które naruszyły przepisy obowiązujące w sprawach paszportowych, które będąc za granicą działały na szkodę interesów Polski albo swym zachowaniem naraziły na szkodę dobre imię kraju oraz jeżeli przeciwko wydaniu paszportu przemawiają ważne względy państwowe lub wzgląd na osobę pozostającą pod opieką obywatela ubiegającego się o paszport, czy też inne ważne względy społeczne.

Ustawa likwiduje tzw. klauzule paszportowe, które stanowiły dotychczas utrudnienie dla wyjeżdżających oraz znosi istniejący przedtem obowiązek rejestracji w czasie pobytu za granicą w polskich urzędach konsularnych.

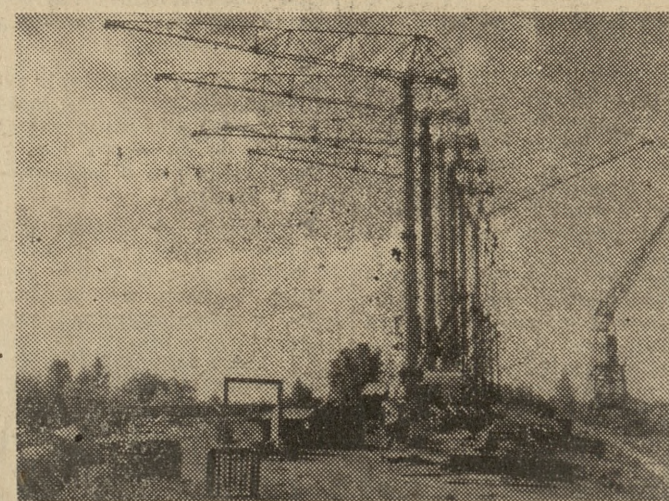
Izba uchwaliła ustawę przy jednym głosie przeciw. Następna, uchwalona jednomyślnie, ustawa nosząca nazwę „O uregulowaniu niektórych spraw konsularnych” — wprowadziła drobne zmiany do przepisów, na podstawie których konsuły otrzymują tzw. listy komisyjne, będące dla nich uprawnieniem do pełnienia funkcji za granicą.

statnia, uchwalona 17 bm. ustawa — o współodpowiedzialności majątkowej pracowników za niedobory w przedsiębiorstwach obrotu towarowego (referent pos. S. Kamiński — PZPR) wprowadza w niektórych wypadkach zasadę wspólnej odpowiedzialności całego personelu sklepu za powierzone sobie mienie społeczne. Dotychczas odpowiedzialność taką ponosił tylko kierownik i ewentualnie jego zastępca.

Następne posiedzenie izby odbędzie się w czwartek, 18 bm.

Jednym z punktów porządku obrad będzie wniosek pre

zesa Rady Ministrów w sprawie zmiany na stanowisku ministra szkolnictwa wyższego. Kto będzie następcą min. Żółkiewskiego — jeszcze nie wiadomo. W kuluarach sejmowych mówi się o dotychczasowym wice-ministrze Henryku Golańskim.



Za milion dolarów

Opony ze „Stomila” dla Jugosławii

(Inf. wł.)

W środę podpisano w polskich centralach handlu zagranicznego na MTP dalsze transakcje z licznymi firmami zagranicznymi. Wiele umów dotyczy przemysłu rolnospożywczego, który osiągnął już znacznie większe obroty, niż podczas ubiegłorocznych Targów. Wpłynęła na to nie tylko pomyślna koniunktura w związku z suszą panującą w wielu krajach, ale i przede wszystkim rozszerzenie produkcji i zastosowanie bardziej efektywnych opakowań.

Po podpisaniu umowy na dostawę 12 tys. ton cebuli do Anglii, w Centrali „Hortex” sprzedano m. in. 500 ton wiskę firmom z NRF. W innych polskich centralach sprzedaliśmy: około 850 ton łubinu, grochu,

20 - 28 czerwca

„DNI MORZA”

Centralne uroczystości
odbędą się w Szczecinie

WARSZAWA (PAP)

20 bm. rozpoczną się na terenie całego kraju „Dni Morza”. Szczegółowe omówienie programu obchodów, które trwać będą od 20 do 28 czerwca, było tematem konferencji prasowej — zorganizowanej przez Ogólnopolski Komitet Obchodu „Dni Morza” w Warszawie.

Centralne uroczystości „Dni Morza” odbędą się w Szczecinie. Zainauguruje je w sobotę, 20 bm. barwny korowód Neptuna, któremu przekaże swoje uprawnienia przewodniczący Prezydium MRN w Szczecinie. W tym samym dniu odbędzie się defilada jednostek pływających i lotnictwa sportowego.

MASZYNY BUDOWLANE

Fabryka Maszyn Budowlanych w Głogowie produkuje m. in. Żurawie 10, 20 i 45 tonometrowe. Poważną część produkcji eksportujemy do ZSRR i krajów demokracji ludowej. Na zdjęciu: Żurawie ZW 30 tonometrowe przeznaczone na eksport do Rumunii.

CAF - fot. Rozmysłowicz

W godzinach wieczornych mieszkańcy Szczecina i przybyli goście wezmą udział w tradycyjnych wiankach.

Kulminacyjnym punktem uroczystości „Dni Morza” w Szczecinie będzie 28 czerwca. Na ten dzień zapowiadana została defilada wojskowa i parada okrętów wojennych.

W dniach 20—28 czerwca obchodzone będą także: „Dzień Stoczniowa” i „Dzień Rybaków”.

Międzynarodowy sąd arbitrażowy utworzono w Gdyni

GDYNIA (PAP)

17 bm. w saloonach statku „Batory”, stojącego w porcie gdynskim, podpisana została umowa między przedstawicielami izb handlu zagranicznego CSR, NRD i Polski o utworzeniu — z siedzibą w Gdyni — Międzynarodowego Sądu Arbitrażowego dla rozstrzygania sporów w sprawach morskich.

Sądy takie istnieją jedynie w Hamburgu i Londynie. Nowo utworzony Międzynarodowy Sąd Arbitrażowy w Gdyni — jest pierwszą tego rodzaju instytucją w krajach obozu socjalizmu.

Sport

SZYBOWCOWE
MISTRZOSTWA POLSKI

M. Rydlewicz telefonuje
z Leszna

Kolejna konkurencja na Szybowcowych Mistrzostwach Polski — przelot odległościowy po wyznaczonej trasie zakończyła się sukcesem Węgry Lajosa Le genexela. Uzyskał on 229 km oraz 1.000 pkt.

Z reprezentantów Poznania — Brzaska zajął 23 miejsce, Jakób — 26, Misiek — 34 a Lisiecki — 35.

Po trzech konkurencjach w klasyfikacji ogólnej prowadzi — Tadeusz Dąbek (Białystok) — 2706 pkt. przed Pieczewskim (Łódź) — 2694 pkt. i Górą (Bielsko) — 2642 pkt.

Ubiegłoroczny mistrz świata Witek po trzech konkurencjach jest na 15 miejscu.

Wczoraj odbył się przelot prędkościowo-docielowy na trasie Leszno — Łódź długości 200 km. Konkurencja przeprowadzona została w dość dobrych warunkach atmosferycznych, mimo to trzech pilotów: Misiek i Jakób z Poznania oraz Dąbki z Gliwic „wysiadło” przed celem.

SUKCES
POLSKICH ŻUŻLOWCÓW
W WIEDNIU

W środę powrócili z Wiednia polscy żużlowcy, którzy startowali tam w kolejnej eliminacji mistrzostw świata. Polacy odnieśli duży sukces zajmując trzy pierwsze miejsca. Zwyciężył Pieciejkiewicz uzyskując 15 pkt. przed Kapą — 13 pkt. i Mirowskim — 11 pkt.

0 14 dni wcześniej

(Inf. wł.)

We wtorek 16 bm. DOKP Poznań wykonała plan przewozu przesyłek wszelkich za I półrocze br.

Przedterminowe wykonanie planu umożliwi DOKP przewiezienie dodatkowej wyszukanej w wysokości około pół miliona ton. (na)

Od 19 do 22 lipca „Dni Młodości”

WARSZAWA (PAP)

„Dni Młodości”, zorganizowane przez związki młodzieżowe w dniach 19—22 lipca, będą kulminacyjnym punktem udziału młodzieży w obchodach Święta Odrodzenia i XV-lecia Polski Ludowej.

Na terenie całego kraju odbędą się w tym okresie dziesiątki powiatowych i międzypowiatowych zlotów młodzieży, połączonych z występami zespołów artystycznych, ogniskami, zabawami itp. W tym czasie młodzież zorganizuje także w wielu miejscowościach spartakiady i inne imprezy sportowe.

„Dni Młodości”, które odbędą się krótko przed rozpoczęciem Festiwalu Wiedeńskiego, przebiegać będą pod hasłem przyjaźni i braterstwa młodego pokolenia wszystkich krajów i narodów.

Wspólne posiedzenie

W dniu 17 bm. odbyło się wspólne posiedzenie przedstawicieli Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL. Tematem obrad były węzłowe zagadnienia rozwoju rolnictwa w latach 1959—1965. W wyniku dyskusji ustalono wspólne stanowisko kierownictwa obu partii.

Polscy ministrowie w Paryżu

W środę przybyli do Paryża ministrowie — komunikacji — Strzelecki oraz przemysłu chemicznego — Radliński.

Stan pogotowia w Argentynie

Agencja France Presse podała z Buenos Aires, że we wtorek wprowadzono w Argentynie częściowe pogotowie wojskowe i policyjne.

Środa w Genewie

GENEWA (PAP)

W środę po południu odbyło się poufne spotkanie ministrów spraw zagranicznych wielkiej czwórki. Było to najkrótsze spotkanie ze wszystkich, jakie miały miejsce w czasie konferencji — trwało mniej niż 45 minut. Po wyjściu Gromyki do trzech ministrów zachodnich dołączyli się von Brentano i Greve. Rozmowa ich trwała około 35 minut.



NASI REPORTERZY DONOSZĄ:

GOŚCIE

Wczoraj zwiedzali Targi: minister obrony narodowej — gen. M. Spychalski wraz z gen. J. Bórdziłowskim i gen. Z. Duszynskim.

Na MTP przybyła delegacja handlowa Izraela pod przewodnictwem dyr. J. Leikrana, która zapozna się z naszymi możliwościami eksportu maszyn i urządzeń przemysłowych.

Dzisiaj gościć będziemy 8-osobową delegację włoską z ministrem handlu zagranicznego Włoch p. prof. Dino del Bo i ambasadorem w Polsce — p. J. Pasquale.

W środę Przewodniczący RN m. Poznania podejmował delegację władz miejskich Lipska i Brna, które przybyły z kurtuazyjną wizytą, a dzisiaj spodziewany jest przyjazd przedstawicieli miasta Pragi — p. Svobody.

KARIERA FRANCUSKICH HUT

Dyrektor ekspozycji metalurgii francuskiej — p. Furon,

Zatrucie mięsem w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (PAP).

W Bydgoszczy, gdzie przed dwoma laty wiele osób chorowało, na skutek zakażenia trychinozą — znów zanotowano wypadek podobnego ma sowego zatrucia. Tym razem uległ mu niemal wyłącznie pracownicy Bydgoskich Zakładów Mięsnych, prawdopodobnie po spożyciu metki lub tzw. polskiej kiełbasy, którą otrzymali na śniadanie. W szpitalach znajduje się obecnie około 40 osób.

Śmierć w trybach kieratu

ŁÓDŹ (PAP)

Wieś Grabów w pow. Łódź była miejscem wstrząsającego wypadku, któremu uległ 11-letni Jan Rozga. Podczas młoczenia zboża w gospodarstwie Bolesława Rygielskiego, nieszczęśliwy chłopiec pochwycony został nagle przez łącznik kieratowy i zanim ktokolwiek zdolał temu zapobiec — doznał śmiertelnych obrażeń. Przybyli na miejsce wypadku lekarz stwierdził zgon chłopca.

Miasto Targów — nocą



Fot. — K. Przychodźki

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca red. naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Wiesław Porzycki, kierownik działu informacyjnego — Marian Fiejslerowicz, kierownik działu łączności z czytelnikami — Zbigniew Mika.

OPINIE i MYŚLI

CZAS NAUKI

Gdzie jest technikum zaoczne dla mechaników; czy można korespondencyjnie uczyć się rolnictwa; co trzeba zrobić, aby zostać pielęgniarzką; pragnę się uczyć ale nie wiem jak do tego się zabrać — oto kilka przypadkowo wybranych zdań z listów naszych Czytelników.

Młodzi i dorośli ludzie, z zapadłych nierzaw miejscowości, — gdzie wydawać by się mogło nie ma żadnych szans na społeczny awans — pragną się uczyć. Pytają z reguły o szkoły zaoczne i korespondencyjne.

Zawsze otrzymywaliśmy dużo listów, zawsze o coś w nich proszono. Ale nigdy tak licznie i często nie pytano nas o naukę, o szkoły. Nigdy, na przestrzeni lat, nie odczuwało się w tych listach żarliwego pragnienia wiedzy, atmosfery leku przed nieuctwem, przed intelektualnym bezruchem i bezczynnością.

Listy nas nie mylą. Są one najlepszą sondą opinii publicznej. Słowa „Polska krajem ludzi kształcących się” — nie są frazesem. Coraz więcej ludzi zdaje sobie sprawę z tego, że jedyną drogą do postępu i osobistego awansu — to konkretna wiedza. Że, bezpowrotnie minęły czasy, radosnej twórczości.

„Sputnika” nie stworzyli dyletanci lecz wielcy uczeni. W coraz bardziej skomplikowanym organizmie społeczeństwa nie ma miejsca na prymitywne rozumowanie. Życie nieubłagane eliminuje tych, którzy pozostają w tyle; przyspieszająca swój bieg, wielka machina społecznego działania, nieustannie spycha na marginesy wszystko, co traci umysłową stagnację lub nieuctwem.

„Wczoraj” to już nie to samo co „dziś”.

Zbigniew Mika

Obraz Goyi

na cenzurowanym

Pocztą amerykańską uznano pocztówki przedstawiające reprodukcję słynnego obrazu Francisco Goyi „Maja naga” za nieprzyzwoite i poleciła wycofać je z obiegu. (PAP)

Trasa Północ - Południe

13 bm. przekazano do użytku północny odcinek trasy Północ — Południe w Warszawie. Długość tego odcinka, biegnącego od ulicy Stawki do ulicy Słowackiego wynosi około 2,5 kilometra. Na zdjęciu: widok wiaduktu nowej trasy.

CAF — fot. Szperko

Czy polityka „straconych okazji”?

SESJA

RADY GUBERNATORÓW

W Wiedniu rozpoczęła się kolejna sesja kierowniczego organu Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (IAEA) — Rady Gubernatorów. W pracach sesji biorą udział przedstawiciele 23 krajów, m. in. ZSRR, USA, Anglii, Francji, Indii, Polski i Japonii.

DZIECI W PŁOMIENIACH

W pożarze czteropiętrowego domu w Chicago spłonęło w środę pięcioro dzieci. Przyczyną pożaru są na razie nieznane. Dom został doszczętnie zniszczony.

KRWAWY ZAMACH

Jak donosi agencja France Presse, w Tlemcen powstańcy algierscy wrzucili granat do jednego z barów w centrum miasta. Dziewiętnaście osób odniosło ciężkie rany.

Premier Menzies odwiedzi Bonn

BONN (PAP)

Jak informuje biuletyn „Parlamentarisch - Politischer Pressedienst” premier Australii Menzies przybędzie w czwartek do Bonn. Biuletyn stwierdza, że Menzies będzie przypuszczać, że Menzies będzie przekonany kancлера Adenauera, iż dościsie do skutku konferencji na najwyższym szczeblu leży w interesie odprężenia.

Premier Australii, w przeciwieństwie do Adenauera, wypowiadał się ostatnio kilkakrotnie za zwołaniem konferencji na szczycie.

Synod kościoła polsko-katolickiego

WARSZAWA (PAP)

W dniach 16 i 17 bm. obradował w Warszawie IV zwyczajny synod kościoła polsko-katolickiego w PRL. W obradach brało udział 150 duchownych i świeckich delegatów z całej Polski oraz zaproszeni goście, wśród których znajduje się m. in. pierwszy biskup polsko-narodowego katolickiego kościoła w Ameryce i Kanadzie, ks. dr Leon Grochowski, ks. biskup dr Bernard Goławski i ks. senior Władysław Sienko.

Synod omówił działalność kościoła polsko-katolickiego oraz wybrał jednomyślnie na stanowisko elektora ordynariusza kościoła w PRL ks. prof. dr Maksymiliana Rodę.

W szóstym tygodniu obrad genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych stało się oczywiste, że w łonie delegacji zachodnich bierze górę „linia Adenauera” — to jest dążenie do niepodjęcia żadnej konkretnej decyzji w sprawie niemieckiej.

stii niemieckiej i dąży do odblokowania drogi rokowań.

ULTIMATUM

Ale właśnie ta kompromisowa formułka radziecka wywołała tumult w obozie zachodnim. Rozległ się krzyk o „ultimatum”, jakie rzekomo stanowiła ta propozycja. „Ultimatum” ma polegać na tym, że Gromyko proponuje, aby ogólnoniemiecka komisja złożyła raport ze swych poczyną w ciągu roku!

Można by wzruszyć ramionami nad tego rodzaju demagogią. Czyż można sobie wyobrazić jakkolwiek na świecie komisję, której powierza się jakieś zadanie i nie określa terminu jego wykonania?

Podziemna centrala wojskowa w NRF

Agencja ADN donosi, że w pobliżu Kaiserslautern w Niemczech Zachodnich buduje się obecnie do użytku amerykańskich wojsk okupacyjnych podziemny ośrodek kierowania wojną powietrzną.

Przy pomocy sieci stacji radarowych z ośrodku tego można kierować pociskami rakietowymi, znajdującymi się w bazach oddległych o kilkadziesiąt kilometrów.

Urządzenia do kierowania pociskami rakietowymi zostały umieszczone w trzech głębokich sztybach we wnętrzu góry, w rozbudowanym i unowocześnionym magazynie amunicji, który został zbudowany w roku 1937 dla potrzeb armii hitlerowskiej.

nia? Przecież to jest elementarna zasada!

Min. Gromyko nie przejął się zbytnio historyczną reakcją Zachodu i z całym spokojem poprosił, aby strona zachodnia wymieniła inny termin, który uważa za odpowiedniejszy, niż proponowany przez Związek Radziecki. Delegacja radziecka — oświadczył min. Gromyko — gotowa jest rozważyć odmienne propozycje za chodnie.

PAKIET — TRUMNA

Sęk w tym, że strona zachodnia żadnych innych propozycji nie zgłosiła. Oślawiony „pakiet” propozycji, o którym było tak głośno w prasie zachodniej przed kilku tygodniami — w ogóle znikł ze stołu obrad. Szwajcarski dziennik „Die Tat” nazwał ów „pakiet” „trumną”, dając do zrozumienia, że Zachód pogrzebał w niej sprawę zjednoczenia Niemiec. Tymczasem propozycja radziecka zdążyła do trudnego problemu zjednoczenia Niemiec drogą, która uwzględnia realnie istniejące warunki. Możliwe, że dlatego właśnie wywołała ona w obozie zachodnim taką konsternację, którą Zachód usiłuje pokryć krzykiem o „ultimatum”. Według bowiem na szej skromnej opinii — mocarstwa zachodnie, jako też sam p. Adenauer — wcale zjednoczenia sobie nie życzą.

Jednakże odrzucenie propozycji radzieckiej wydaje się dla delegacji zachodnich rzeczą nader trudną. Kompromisowość propozycji Gromyki bije w oczy i nie będzie łatwo przekonać opinię publiczną, że to „Rosjanie są winni zerwania konferencji”. Ponadto, propozycje radzieckie są zbliżone ze stanowiskiem licznych odłamów społeczeństwa w Niemczech Republice Federalnej.

STRACONE OKAZJE

W tej sytuacji mocarstwa zachodnie lekają się zarzutu, iż uprawiają politykę „straconych okazji”.

Inwazja szczurów

Wieś Dannemora w stanie New York nawiedziła plaga szczurów. Gryzonie te, z których wiele posiada wielkość młodych kotów, zagnieździły się w jednym ze śmietników, a następnie rozprzyszyły się po wszystkich zagrodach w poszukiwaniu pożywienia. (PAP)



Miss Lazurwego Wybrzeża — model „Parada morska”.
Fot. — CAF

ANTONI MARCZYŃSKI



Brat zdradzanego przez Mitzi męża, a zarazem jeden z jej licznych gachów, zignorował to bardzo kłopotliwe pytanie tak, jak gdyby go wcale nie dosłyszał, choć zadano mu je głośno. Za to gorliwie zajął się badaniem opuszczonej pustelni, nie wchodząc do niej na razie, tylko oświecając jej wnętrze światłem swej latarki przez puste oczodoły okien bez szyb i bez ram. Drzwi także już nie posiadała ta stara rudera, natomiast jej ściany z doskonalej cegły georgijskiej i jakby łukowe sklepienia zwycięsko przetrwały pory deszczowe i wrześnie huragany z ubiegłych dwustu lat.

Cisza panowała dookoła, jeśli nie liczyć szumu liści kołysanych wiatrem, ale głęboko zakorzeniony w Rafale strach, zwany eufemistycznie instynktem samozachowawczym, albo wężem myśliwskim sugerował mu obecność ludzi przycajonych gdzieś nie opodal pustelni. Byłoby to zresztą całkiem zrozumiałe, gdyby kidnaperzy przybyli po okup na godzinę lub więcej przed wyznaczoną porą schadzki, żeby upewnić się, czy Jakub Curr oprócz swego polskiego gościa, którego przybycia oni sami zażądali, nie przywiezie z sobą kilku agentów policyjnych, których wcale nie pragnęli.

— Ktokolwiek teraz śledzi nas z ukrycia, lepiej będzie nam udawać swobodną pogawędkę towarzyską, niż pogrążyć się w grobowym milczeniu, które milczących przynęca, a tamtych nasunie na myśl przypuszczenie, że knujemy jakiś podstęp — dodał, poinform-

— 236 —

mowawszy szeptem plantatora, że są tu pod czyjąś baczną obserwacją. — Czyż nie mam racji i czy moja rada nie jest trafna?

— Skoro trafia się ziarno nawet ślepej kurze, może również pan przypadkowo raz trafił w sedno. Jako niezmordowany gaduła, z pewnością znajdzie pan sporo tematów do swobodnej pogawędki — odparł Jakub Curr tak pogardliwie, że musiał być za to ukarany przez Rafała duracznie.

— Zanim uraczę pana nowym tematem, wyczerpmy stary, ten o Mitzi Byrnes. Dlaczego zadawanie się z taką jak ona ladacznica uchodziło bezkarnie wszystkim mężczyznom, oprócz Daniela Linkola. No, dlaczego, panie Curr?

— Dlatego, że to był czarny! A biada Negrom, którzy pożądamy kobiet białych, choćby nawet sprzedajnych ulicznici! — rzekł podniesionym głosem nieodrodny klanista, co w Dąbrowie Wisielców wywołało jak gdyby pomruk nadsłuchującej burzy. — Oto, dlaczego mój szofer Daniel zginąć musiał!

— Ach, tylko dlatego? Ja zaś sądziłem, że on znał za dużo szczegółów tragicznego zgonu pańskiej na pół sparaliżowanej matki. Ze wiedział, kto ją bił po głowie maczugą od palanta, którą teje nocy spalono w kominku. Ze także wiedział, kto dla zatarcia śladu ciósów maczugą, zawłóki staruszkę z jej łóżka na wysoki ganek nad hallem i tamtąd zrzucił ją na głowę tak, ażeby upozorować jej przypadkowy upadek — trajkotał Rafał, wkraczając do ruin za Jakubem, który potem zgasił latarkę. — Myślałem sobie przeto, że jeżeli Daniel Linkol wiedział tak wiele, to był dla trojga winowajców diablo niewygodnym świadkiem.

— Dla trojga winowajców? Kogo pan podejrzewa, panie Królik?

(C. d. n.)

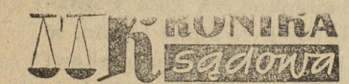
Jeszcze nie jest za późno, aby wygrać w „KOZIOŁKACH”

samochód „Skoda Octavia” * 500.000,— zł

i wiele cennych nagród w miesiącu czerwcu.



Filigranowa sprinterka bułgarska — Kolarowa jest ulubienicą warszawskiej publiczności. Sympatyczna Bułgarka podczas ostatniego startu na międzynarodowym mityngu w Poznaniu podbiła również serca poznaniaków. Na zdjęciu widzimy ją w chwili po zakończeniu biegu na 100 metrów, który Kolarowa wygrała osiągając czas — 12,8 sekund. (o)



KAPUSTA!

W okresie od lipca do sierpnia 1957 r. członek Poznańskiej Spółdzielni Rzemieślniczej Metalowców — Ignacy Frąckowiak oraz Zygmunt Dyzmański wykonywali kapitalny remont urządzeń centralnego ogrzewania w Pozn. Zakł. Met. i Emalierni. Zażądali za to 493 tys. zł i tyleż otrzymali.

Przeprowadzone przez Prokuraturę w Poznaniu śledztwo wykazało tymczasem, że rzemieślnicy umieścili na rachunkach pozycje dotyczące prac niewykonanych i materiałów niedostarczonych, a ponadto, że zbyt siono sobie wycenili niektóre usługi. Biegły obliczył, że „Emaliernia” powinna była zapłacić jedynie 88 tys. zł!

Obok Frąckowiaka i Dyzmańskiego zostali także aresztowani pracownicy „Emalierni”: gł. inżynier — Marian Michałowski, kier. sekcji gł. mechanika — Marian Sadyś oraz gł. energetyk — Roman Przygórski, którym zarzuca się brak nadzoru nad kapitalnym remontem. Można chyba dojść do takiego wniosku, skoro zdarzają się tego rodzaju kwiatki:

Kosztorys przewiduje na oddziale III — demontaż instalacji, wykonanie rurociągu i założenie nagrzewnicy. Prace te nie zostają wykonane. Frąckowiak i Dyzmański otrzymali jednak za nie zapłatę...

Z PRAGI DO POZNANIA

Najpierw kradli na Pradze (tej warszawskiej). W lutym br. Konrad Tylicz — bo o nim mowa — wyszedł z więzienia i zaczął swą działalność od nowa. Tym razem w Poznaniu dokonywał kradzieży kieszonkowych. Miejsce przestępstwa — zatłoczone tramwaje. Rezultat? Areszt... (ak)

„DOBRE WYCHOWANIE”

Władysław Tatar dowiedział się, że nauczycielka Anna Jędrzejewska zatrzymała na dodatkowej lekcji jej syna, który pobli krzesłem jedną z koleżanek, posłała do szkoły i w obecności dzieci „udzieliła” nauczycielce lekcji „dobrego wychowania”.

Czupurną mamusię Sąd Powiatowy w Kaliszu skazał na areszt.

Angielska droga przez Genewę

Minister Gromyko rozmawia z min. Lloydem. O parę kroków dalej stoją min. Herter i min. Couve de Murville, lekko pochyleni ku tam, jak gdyby nie chcieli uronić ani jednego słowa z anglo-radzieckiego dialogu. Taką fotografię oglądaliśmy niedawno w prasie i trzeba przyznać, że fotografowi udało się ułapić w sedno nastrojów politycznych, sięgających jeszcze okresu przedgenewskiego, a występujących wyraźnie także na samej konferencji.

Wielka Brytania była bowiem przez cały niemal okres konferencji genewskiej tym mocarstwem z dochodniejszą trójką, które składało z dowody największej elastyczności i stawało — w przeciwieństwie do Francji i NRF — na powodzenie konferencji genewskiej!

Nie w tym dziwnego, kiedy się wspomni wizytę Macmillana w Moskwie, która zapoczątkowała okres przygotowań do spotkania genewskiego, nawet wybiegała dalej — ku spotkaniu na szczycie. Pisał wówczas angielski „The People”, że „gdyby Wielka Brytania była przewodnią siłą w sojuszu zachodnim, porozumienie pokojowe z Rosją byłoby już od lat ustalone. Jedynie na skutek naszych obaw trzeba było wleść się za Ameryką”.

W chwili osłabienia kierownictwa amerykańskiej polityki zagranicznej, m. in. w związku z chorobą Dullesa, Londyn uznał, że należy wyręczyć Waszyngton. Inaczej mówiąc, że nad szedł czas podjęcia kroków, które wychodząc naprzeciw inicjatywie radzieckiej, mogłyby dać Anglii szansę odegrania w bloku zachodnim roli pierwszoplanowej.

Polityka przedstawicieli rządu brytyjskiego na konferencji w Genewie wywołuje także od samego początku zaniepokojenie i nerwowość w Bonn i w Paryżu, a sporadycznie i w Waszyngtonie. Szczegółowe nasilenie nastrojów antybrytyjskich wystąpiło w okresie rozmów anglo-radzieckich w związku z obustronnym układem handlowym. Zachodniobrytyjski „Der Tag” napisał wtedy z oburzeniem, że „nie uprzedzony czytelnik musi chwilami odnosić wrażenie, iż w Genewie nie stoją naprzeciw siebie Wschód i Zachód, lecz że front Anglii i ZSRR, pełen górnolotnych planów i najsłabszych zamiarów, stawia czoła wątpliwym partnerom USA, Francji i Republice Federalnej. Ta ostatnia przy tym przez szeptaną propagandę i intrygi usiłuje utrud-

nić zbliżające się zakończenie zimnej wojny.”

Byłoby jednak nieścisłością ograniczać motyw, którymi kieruje się angielska polityka zagraniczna, jedynie do wyżej omówionych zagadnień. Trzeba brać pod uwagę obawy Anglii przed rosnącym potencjałem wojskowym NRF, dzięki czemu właśnie zachodni Niemcy militarnie stają się siłą napędową NATO. Trzeba brać również pod uwagę zaniepokojenie, jakie w kołach gospodarczych Anglii budzi rosnąca konkurencja zachodni Niemiec, np. w przemyśle stoczniowym, w eksporcie artykułów przemysłowych.

Dodatkowym elementem, wpływającym na stanowisko rządu brytyjskiego, jest perspektywa wyborów. Ich wynik będzie w dużej mierze zależał od tego, w jakim stopniu konserwatyści będą mogli powołać się na sukcesy dyplomacji brytyjskiej na arenie międzynarodowej, a więc przede wszystkim — w Genewie. API-RC

Po podwyżce cen na bilety kolejowe Bez cudów, ale realnie...

15 bm. weszła w życie nowa podwyższona taryfa kolejowa na pociągi pasażerskie. Jest to podwyżka ekonomicznie uzasadniona. Rodzi się jednak pytanie: co za to da nam kolej?

Powiedzmy otwarcie: nie spodziewamy się cudów.

Nie będzie pustego pociągu do Międzyzdrojów w lipcu lub sierpniu, czy do Zakopanego 23 grudnia... Nie będzie wolnych miejsc rano w podmiejskich pociągach elektrycznych, czteropiętrowych przedziałów, czy też ręczników i mydła w umywalniach...

Będzie natomiast systematyczna, nie z dnia na dzień, lecz konsekwentna — poprawa. Przecież podwyższenie taryfy kolejowej pokrywa zaledwie część dużego deficytu PKP; przecież tabor nie zostanie w ciągu jednej doby zasilony tysiącami dodatkowych wagonów i lokomotyw; przecież nie zmieni się w ciągu godziny psychika konduktorów i całej służby kolejowej.

NOWE WAGONY

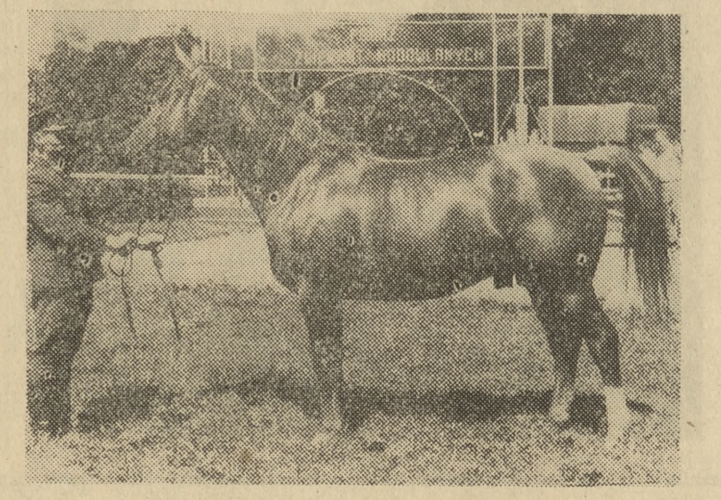
Na co więc możemy liczyć? Przede wszystkim na to, że Polskie Koleje Państwowe będą mogły zwiększyć zamówienia w przemyśle. Już do końca b. r. PKP powinny otrzymać przeszło 370 wagonów osobowych, 10 trzywagonowych jednostek elektrycznych, 20 wagonów motorowych, prawie 30 lokomotyw elektrycznych. W ciągu 7-lecia (wliczając rok 1959) koleje dostaną ponad 2 tys. wagonów osobowych, 50 wagonów motorowych wraz z znaczną ilością przyczep, 300 trójwagonowych jednostek elektrycznych. Jednocześnie z importu nadejdzie m. in. 20 nowoczesnych wagonów restauracyjnych, 370 wagonów piętrowych i 300 wagonów motorowych. Jest to na pewno poważne zasilenie majątku PKP, pozwalające na „nabranie głębszego oddechu”.

Zapytaliśmy na początku artykułu: „na co możemy liczyć” i daliśmy na nie — oczywiście ujmując zagadnienie z grubsza — konkretną odpowiedź. Teraz jednak wypada zapytać: „na co jeszcze powinniśmy liczyć? Mamy na myśli pewne sprawy, nie ujęte planami dostaw, produkcji, rozbudowy itp., a leżące jak naj-

Kary dla brudasów

W Szczecinie weszła w życie uchwała Miejskiej Rady Narodowej wprowadzająca przyspieszony tryb postępowania w kolegiach orzekałach wobec osób i instytucji naruszających przepisy sanitarno-porządkowe. Grzywną w wysokości od 50 zł do 3 tys. zł będą karani ci, którzy zaśmiecają lub niszczą ulice, place, parki, zieleńce, wyrzucają kwiaty, nie polewają ulic w czasie zmiatań, dewastują urządzenia mające na celu utrzymanie czystości itp.

Istnieje więc nadzieja, że po latach perswazji, która nie zdawała życiowego egzaminu, grzywny przez mówią do rozsądku brudasów. (PAP)



Fot. — K. Przychodźki

Tacy jesteście Zła zabawa

Wybłakie, niebieskie oczy mają w sobie coś z ufności dziecka. Siwe kosmyki włosów, wychylające się spod ciemnego, trochę ferytycznego kapelusika, sterczą jakoś beznadziejnie. Postać przybyłej tchnie nieśmiałością i zagubieniem.

— Przepraszam Panią nie wiem, czy dobrze trafiłam, ale...

Kazimiera R. stara, schorowana kobieta przyszła do redakcji w poszukiwaniu pomocy i obrony. Przed kim? Przed Zdzisławem — dobrym dzieckiem swoich rodziców, Jackiem — przykrym uczniem, Wojtkiem — ulubieńcem podwórza, Antosiem, Jurkiem, Markiem i jak się tam oni wszyscy nazywają. Przed dziećmi.

Ciężko pisać na ten temat, gdy się kocha dzieci i samej nieraz bierze ochota wziąć udział w ich zabawach i fi-glach.

— Rzucają kamieniami, w zimie kulami śniegu, krzyczą, gwiżdżą, przezywają. Jestem pośmiewiskiem całej dzieciarni. I za co? Przecież ja ich ogromnie lubię. Próbowałam kilkakrotnie pójść do rodziców. Nie znalazłam jednak zrozumienia.

— Mój na pewno nie krzyczy. Zresztą co Pani się tak przejmujesz? Dzieci jak to dzieci. Inne nie będą.

— Taka była treść prawie wszystkich wypowiedzi. I co ja mam począć?

Łzy spływające bezwiednie z wyblakłych, niebieskich oczu, płyną brudą wyrzeźbionych na starczej twarzy zmarszczek. Gorzkie łzy.

Zastanówcie się nad tym.

Zofia Andrzejewska

Znaleziono kartotekę gestapo

„Die Welt” z dnia 16 bm. donosi, iż w Kilonii na posesji, którą zajmowała dawniej gestapo, znaleziono kartotekę byłych członków tajnej policji niemieckiej z całego obszaru Szlezwik-Holsztynu. Zawiera ona wiele danych personalnych dotyczących funkcjonariuszy gestapo. (PAP).

NASZE XV-LECIE

„MEBLOWO - SZKOLNA” NIEDZIELA

Pracownicy pionu technicznego Jarocińskiej Fabryki Mebli, podzielił się z załogami innych zakładów doświadczenia mi, uzyskanymi przy wprowadzaniu mechanicznego porównania. Oddział pomocniczy fabryki wykona cały szereg prac porządkowo-gospodarczych; jak podłączenie basenu do kotłowni, uzupełnienie punktów świetlnych itd. W czynnie produkcyjnym jeszcze w czerwcu wyjdzie z fabryki 9 kompletów stołowych, 200 specjalnych stolików przeznaczonych na eksport i 20 okien wagonowych. W ub. niedzielę załoga JFM pracowała na Funduszu Budowy Szkół.

3.712.000 ZŁ

Takiej kwoty sięgają już zobowiązania załogi „Stomila”. Do poprzedniej informacji dołączamy nowy meldunek. Dział Głównego Mechanika skróci czas remontu maszyn fabrycznych o jeden dzień. Ponadto wydział: rowerowy zmniejszy zużycie kordu o 960

kilogramów, pasów linowych zwulkanizuje 3000 kilogramów pasów, a inny Wydział da dodatkową produkcję wartości 30 tys. zł.

BUDOWLANE ROZMAITOŚCI

Pracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego zajęci przy budowie Roszarni w Witaszyczach oddadzą do użytku halę produkcyjną na 2 dni przed terminem, a magazyn płyt paździerzowych oraz magazyn paździerz — 4 dni wcześniej. Budowniczowie szkoły w Szczepankowie już 31 lipca oddadzą do użytku budynki szkolny i świetlicę.

Załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa nr 2, pracująca przy budowie Technikum Drogowego przyspieszy zakończenie budowy gmachu o miesiąc. Przerzucenie załogi na inną budowę pozwoli na dodatkową produkcję wartości 378 tys. zł. Pracownicy ślusarni „Malta” tego przedsiębiorstwa przyspieszą dostawę elementów na budowę osiedla Grunwald, a „Zbrojownia” przerobi dodatkowo 20 ton stali.

DZIĘKI USPRAWNILIENIOM

... technicznym i skróceniu okresu remontu maszyn i urządzeń pracownicy Pińskiej Fabryki Papy dadzą dodatkową produkcję wartości miliona złotych.

ORZECZOWO MELDUJE

Fabryka Sklejek w Orzechowie — dział oklein — da do końca czerwca dodatkową produkcję wartości 60 tys. zł, a w III kwartale za 90 tys. zł. Dział deszczówek podłogowych wyprodukuje ponad plan za 200 tys. zł. Dział tarcicy zaoszczędzi 10 m sześć. drzewa wartości 23.700 zł itp.

J. K.

PCK uczy, pomaga i wychowuje

